

Kalendarium

- **22 września** – W Warszawie odbyła się konferencja zorganizowana przez Instytut Badań Strukturalnych pod tytułem „Pytania o rozwój – wybór publiczny w polityce społeczno-gospodarczej państwa”. O debacie publicznej z punktu widzenia związków zawodowych mówił Jacek Rybicki, sekretarz Komisji Krajowej NSZZ „S”.
- **23 września** – Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” negatywnie zaopiniowało projekt ustawy o pracownikach tymczasowych i pozytywnie zaopiniowało poselski projekt ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Prezydium omówiło również projekt budżetu państwa na 2009 r.
- **25 września** – W Londynie przewodniczący Janusz Śniadek podpisał porozumienie o współpracy z brytyjskim związkiem zawodowych TUC w sprawie pomocy polskim pracownikom w Wielkiej Brytanii.
- **26 września** – W Mławie zaczął się bezterminowy strajk w firmie SSANG GEUM. Firma zajmuje się produkcją styropianu na potrzeby przemysłu elektronicznego, spożywczego, rybołówstwa oraz budownictwa. Zatrudnia 150 osób. Załoga żąda podwyżek płac, przestrzegania praw pracowniczych, warunków BHP i nawiązania dialogu z pracownikami. – Nie możemy pozwolić, aby nasi pracownicy nadal otrzymywali głodowe pensje. Próbowaliśmy przeprowadzić negocjacje, niestety dyrekcja odmówiła spełnienia naszych postulatów – powiedział Edward Judziak, przewodniczący „S” w zakładzie SSANG GEUM.
- **26 września** – W siedzibie grupy Impe-metalu odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Huty Metali Niezależnych Szopienice, w trakcie którego był głosowany wniosek w sprawie rozpoczęcia likwidacji huty. – Przed decyzją o likwidacji huty, zarząd już ją rozpoczął, m.in. rezygnując z części działań produkcyjnych i odstępując od przyjmowania zleceń. O zamiarze zwolnienia 355 pracowników NSZZ „S” i Związek Zawodowy Pracowników HMN „S” poinformowane zostały już 3 września – powiedział Henryk Adler, przewodniczący „S” w HMN „Szopienice”.
- **29 września** – W tuskim Sądzie Rejonowym odbyła się kolejna rozprawa w procesie o mobbing i utrudnianie działalności związku, wytoczonego korporacji Family Frost przez Kazimierza Zadłużnego – pracownika oddziału Piaseczno, który próbował założyć tam „Solidarność”. Za działania mobbingowe i użycie wobec niego siły fizycznej Zadłużny domaga się 10 tys. zł. odszkodowania. □

Budżet 2009

Niewystarczający wzrost płac w sferze budżetowej, za niskie wydatki na ochronę zdrowia, naukę i szkolnictwo wyższe, brak środków na dodatkową waloryzację rent i emerytur i świadczeń rodzinnych to główne uwagi prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” do ustawy budżetowej.

Po przeanalizowaniu projektu ustawy budżetowej na 2009 r. prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” wyraża swoje zaniepokojenie obniżeniem nakładów przeznaczonych na kluczowe z punktu widzenia społecznego działy gospodarki.

Inflacja zje wzrost płac

Rząd zaplanował wzrost płac w państwowej sferze budżetowej o 3,9 proc., co przy zaplanowanej inflacji na poziomie 2,9 proc. oznacza faktyczny wzrost jedynie o 1 punkt procentowy. Wzrost cen żywności, nośników energii i paliw może spowodować wzrost inflacji a wówczas wzrost wynagrodzeń może być niewystarczający. NSZZ „S” obawia się, że wszystkie mechanizmy (obniżka stawek podatkowych, ulga na dzieci, coroczna indeksacja emerytur i rent) zmierzające do wzrostu dochodów do dyspozycji gospodarstw domowych zostaną „przejedzone” przez wzrost cen. Tymczasem w uzasadnieniu do założeń budżetowych, minister finansów stwierdził, że w Polsce głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego jest popyt wewnętrzny.

– NSZZ „S” uważa, że wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, w sektorze parabudżetowym, a także w samorządach powinien wynosić 15 proc. Przez ostatnie lata prowadzono politykę niedoszacowania inflacji, co spowodowało, że od lat w sferze budżetowej wzrost płac nie przewyższał inflacji – mówi Zbigniew Kruszyński, szef Działu Polityki Społecznej KK.

Stracą najslabsi

Niepokój NSZZ „Solidarność” wskazują również niektóre pozycje budżetowe, które dotyczą najsłabszych grup społecznych. W budżecie nie przewidziano środków finansowych na zwiększenie wskaźnika waloryzacji rent i emerytur do poziomu 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia.

Zgodnie z ustawą o świadczeniach rodzinnych od 1 września przyszłego roku powinny być zwaloryzowane wysokości świadczeń oraz kwoty dochodu uprawniającego rodzinę do otrzymania świadczeń. „S” jest zaniepokojona, że z projektu budżetu nie wynika, że te świadczenia będą zwaloryzowane. Niewystarczający, zdaniem „S” jest również poziom dotacji dla gmin przeznaczonych na wypłaty zasiłków dla osób najuboższych.

Zdaniem Ewy Kędzior Pełnomocnika NSZZ „S” ds. Osób Niepełnosprawnych zaplanowana

w budżecie dotacja do planu finansowego PFRON na poziomie 930 mln zł, stanowi tylko 41 proc. zapotrzebowania. Oznacza to obniżenie środków na rehabilitację zawodową i społeczną oraz na zatrudnianie osób niepełnosprawnych. – Szczególnie zagrożona jest realizacja programów zatwierdzanych przez radę nadzorczą PFRON. To są programy skierowane bezpośrednio do osób niepełnosprawnych, np. zakup samochodu dostosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej, zakup sprzętu komputerowego dla osób niewidomych. Niestety środki na realizację tego typu programów obniżono aż o połowę – mówi Ewa Kędzior.

Stagnacja w badaniach i nauce

Niestety wbrew zapowiedziom, rząd kontynuuje politykę degradacji nauki i szkolnictwa wyższego. Finansowanie nauki w wymiarze 0,34 proc. PKB oraz szkolnictwa wyższego w wymiarze 0,81 proc. PKB nie gwarantuje rozwoju badań naukowych a przez to nie daje szans na innowacyjność polskiej gospodarki.

Tak niskie finansowanie badań naukowych z budżetu państwa w Polsce – niemal o połowę niższe w stosunku do poziomu 0,6 proc. PKB postulowanego przez ekspertów międzynarodowych jako ostrożny wstęp do Strategii Lizbońskiej – nie daje szans na łączenie finansowania badań naukowych z budżetu i ze źródeł pozabudżetowych.

– Nawet gdyby dziś wzrósł popyt na badania naukowe zamawiane przez gospodarkę, a tym samym zwiększyłyby się finansowanie tych badań ze źródeł pozabudżetowych, to polskie placówki naukowe będą mogły je podjąć jedynie z największym wysiłkiem – choćby ze względu na przestarzałą aparaturę naukowo-badawczą i odpływ doświadczonych kadry – uważa Janusz Sobieszczański, przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”.

NSZZ „S” domaga się, aby w 2009 roku nakłady na naukę z budżetu państwa powinny osiągnąć poziom 0,6 proc. PKB a na szkolnictwo wyższe na poziomie nie niższym niż 1,2 proc. PKB.

Ochrona zdrowia

Z projektu budżetu wynika, że relacja wydatków na ochronę zdrowia w stosunku do PKB zmalała z 4,13 proc. do 3,5 proc. To oznacza, że nadal poziom wydatków na ochronę zdrowia w Polsce jest jednym z najniższych w Europie. Brakuje również środków na realizację zapowiadanych przez rząd ustaw zdrowotnych.

– Zakładane w budżecie wydatki na ochronę zdrowia nie gwarantują przeprowadzania dobrej reformy służby zdrowia – uważa Maria Ochman, przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „S”. □

Bez porozumienia w sprawie emerytur pomostowych

Rozmowa ze ZBIGNIEWEM KRUSZYŃSKIM, członkiem Komisji z ramienia KK NSZZ „Solidarność”

– Jakie stanowisko prezentował NSZZ „Solidarność” w negocjacjach dotyczących emerytur dla osób pracujących w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze?

NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że przy określeniu zakresu podmiotowego ustawy o emeryturach pomostowych nie powinny występować żadne ograniczenia datami podjęcia i wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Emerytury te nie powinny mieć charakteru wygasającego, o ile nie zostaną usunięte wcześniej szczególne warunki pracy. Takie stanowisko związek prezentował niezmienianie od 1998 r.

Ustawa o emeryturach i rentach z FUS wyraźnie precyzuje, że dla osób urodzonych po 1948 r., które są zatrudnione w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze zostaną ustanowione emerytury pomostowe. Nie ma mowy o tym, że dotyczyć to będzie osób, które przed 1999 r. rozpoczęły pracę w tych warunkach.

– Co dla pracowników oznacza przyjęcie rozwiązania forsowanego przez stronę rządową?

– Przyjęcie rozwiązania rządowego oznaczałoby, że maszynista wykonujący pracę w szczególnym charakterze zatrudniony np. 30 listopada 1998 roku – ma prawo do emerytury pomostowej, a zatrudniony 2 miesiące później – pracujący w takich samych warunkach – już tego prawa nie ma. To jest sprzeczne z kryterium bezpieczeństwa publicznego.

NSZZ „Solidarność” w swoich stanowiskach zastrzegł, że tylko kryterium medyczne może być podstawą określenia prawa do emerytury dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. Stąd postulat powołania w 2005 r. Zespołu Ekspertów Medycyny Pracy pracujących na rzecz Trójkątnej Komisji. Zespół ten oprócz podstawowych definicji opracował propozycję dotyczącą kwalifikowania stanowisk uprawniających do korzystania z emerytury pomostowej. Pozwoliłoby to uniezależnić od polityki decyzje dotyczące przyznawania uprawnień do świadczeń.

Porozumienie (protokół ustaleń) NSZZ „Solidarność” z rządem w dniu 9 grudnia 1998 r. stanowi, że: Zapisy ustawy o emeryturach pomostowych zostaną opracowane w drodze negocjacji.

Związek wyraził zgodę na negocjacje w ramach Uchwały nr 31 Trójkątnej Komisji ds. Społeczno – Gospodarczych. Jednak na negocjacje w zespołach TK silny wpływ wywierał fakt istnienia wcześniej przygotowanego rządowego projektu ustawy o emeryturach pomostowych, który przez NSZZ „Solidarność” i inne związki został negatywnie zaopiniowany.

– Co dla pracowników pracujących w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze oznacza „wygaszanie” emerytur pomostowych?

– To, że tylko pracownicy zatrudnieni w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze przed dniem 1 stycznia 1999 r. nabydą prawo do emerytury pomostowej. Zatrudnieni po tym dniu mimo, że pracują w tych warunkach będą musieli pracować do wieku emerytalnego (60 lat kobiety i 65 lat mężczyźni). Czyli kryteria medyczne i kryteria bezpieczeństwa publicznego zawarte w definicjach prac będą według projektu dotyczyć tylko pracowników zatrudnionych przed rokiem 1999. Stąd takie zadowolenie przedstawicieli pracodawców. Nie muszą dbać o postęp technologiczny, bo problem się „sam rozwiąże”, a pracownicy dalej będą pracować w warunkach szczególnych.

Strona rządowa oraz pracodawcy uważają, że pracownicy sami muszą uwzględnić konieczność zmiany zawodu w przyszłości. Niestety, Rząd i pracodawcy w rozmowach nie zaoferowali żadnych alternatywnych rozwiązań, z których mogliby skorzystać pracownicy przy rezygnacji z pracy w warunkach szczególnych. Pozostawia to bez komentarza.

– Rząd podkreśla konieczność wydłużenia wieku pozostawiania na rynku pracy statystycznego pracownika. Czy nowy system to gwarantuje?

– Jednym z głównych punktów działań zmierzających do zawarcia porozumienia społecznego (Uchwała nr 31 TK ds. S-G) to proponowany przez Rząd program aktywizacji zawodowej osób po 50 roku życia. Rozwiązania zawarte w projekcie rządowym dotyczącym emerytur pomostowych wskazują, że cel ten ma być osiągnięty głównie przez ograniczenie ilości pracowników uprawnionych do tych świadczeń. Ten kierunek działań jest popierany przez organizacje pracodawców.

Podkreślić należy, że według projektu rządowego składki na fundusz emerytur pomostowych pracodawcy mają płacić od 2010 r. tylko za pracowników zatrudnionych przed 1999 r. a więc większość może ten rok wykorzystać na pozbycie się tych pracowników i zatrudnienie nowych, za których już nie trzeba będzie płacić składek. Obawy te są uzasadnione, ponieważ taka organizacja, jak KPP uważa, że całość składek powinien płacić budżet a pozostałe organizacje opowiadają się za niższymi niż proponowane w rządowym projekcie ustawy na poziomie 3 proc. składkami.

W wyniku oszczędnościowych zwolnień przez pracodawców starszych pracowników (zatrudnionych przed 1999 rokiem) mielibyśmy zamiast aktywizacji starszych osób sytuację odwrotną, czyli ich wypychanie z rynku pracy.

MANIFESTACJA „S” W BRUKSELI

25 września br., około 500 górników i energetyków z „Solidarności” protestowało w Brukseli przeciwko dyrektywom wprowadzającym tzw. pakiet klimatyczny.

W pikiecie przed siedzibą Komisji Europejskiej uczestniczyli górnicy z kopalń węgla kamiennego i brunatnego oraz energetycy, m.in. ze Śląska, Podbeskidzia, Bełchatowa, Konina, Kalisza i Szczecina. Związkowcy spotkali się z komisarzem unijnym ds. środowiska i komisarzem ds. gospodarczych.

Pakiet klimatyczny to zbiór propozycji legislacyjnych Komisji Europejskiej, które w założeniu mają służyć przeciwdziałaniu zmianom klimatycznym. Jednak zdaniem „S” te propozycje obniżą konkurencyjność węgla jako paliwa do produkcji energii. Koncentrują się jedynie na aspekcie środowiskowym tego zagadnienia i pomijają kwestie związane z bezpieczeństwem energetycznym Polski i Unii Europejskiej, dostępnością węgla w krajach członkowskich oraz możliwością importu tego surowca.

Kazimierz Grajcarek, szef SGiE przestrzega, że skutki Pakietu będą szczególnie dokuczliwe dla Polski, która 95 proc. energii produkuje z węgla. – Odczuje to cała gospodarka. Wzrost cen energii obniży jej konkurencyjność oraz drastycznie podniesie koszty utrzymania. Zlikwidowane zostaną tysiące stanowisk pracy w sektorze paliwowo-energetycznym. Polska będzie musiała importować energię – uważa Kazimierz Grajcarek.

ŚWIATOWY DZIEŃ GODNEJ PRACY

Realizując kampanię krajową Godna Praca – Godna Emerytura NSZZ „Solidarność” pragnie wyrazić poparcie dla światowej kampanii Godna Praca – Godne Życie (Decent Work-Decent Life).

7 października 2008 r. został wybrany jako Światowy Dzień Godnej Pracy. MKZZ czyni starania, aby uświadomić wagę godnej pracy społeczeństwu oraz jak największej liczbie organizacji, instytucji i władz. W styczniu 2007 r. w Nairobi, w trakcie Światowego Forum Społecznego rozpoczęła się światowa kampania zainicjowana przez Sojusz Godnej Pracy, którego celem jest włączenie kwestii godnej pracy w zakres polityki gospodarczej, handlowej, finansowej i socjalnej na wszystkich szczeblach.

LICZBY TYGODNIA

● 2 proc. zmniejszyły się wynagrodzenia w przedsiębiorstwach w sierpniu w porównaniu do lipca br. Jednak w wielu branżach spadek był zdecydowanie większy np. w firmach produkujących wyroby chemiczne zarobki były aż o 8,4 proc. mniejsze, w przemyśle tytoniowym o 7,9 proc., a w górnictwie o 6,2 proc.

● 840 zł może w 2009 r. zapłacić za energię przeciętna rodzina, która teraz płaci rocznie średnio około 700 zł. Obecnie elektrownie mają niewielkie zapasy węgla na zimę, a kopalnie żądają o 20 proc. wyższych cen za swój produkt w 2009 r.